

Sygn. akt I ACa 1759/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący: SSA Joanna Walentkiewicz – Witkowska**

**Sędziowie: SSA Anna Beniak**

**del. SSO Ryszard Badio**

**Protokolant: sekr. sąd Anna Krzesłowska**

**po rozpoznaniu w dniu 6 września 2018 r. w Łodzi na rozprawie**

**sprawy z powództwa J. D.**

**przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w Ł.**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji obu stron**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi**

**z dnia 30 października 2017 r. sygn. akt II C 1050/13**

1. **oddala obie apelacje;**
2. **nie obciąża J. D. kosztami postępowania apelacyjnego.**

**Sygn. akt I ACa 1759/17**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 października 2017 roku wydanym w sprawie z powództwa J. D. przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w Ł. o zadośćuczynienie, Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od Skarbu Państwa - Aresztu Śledczego w Ł. kwotę 4.000 złotych tytułem zadośćuczynienia (pkt 1) oraz nie obciążył J. D. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu (pkt 2).

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, z których wynika, że J. D. przebywał w Areszcie Śledczym w Ł. w okresie od 29 listopada 2012 roku do 11 kwietnia 2013 roku.

Podczas pobytu w Areszcie Śledczym w Ł. powód jako tymczasowo aresztowany był zakwaterowany w następujących celach mieszkalnych:

- A/l nr 13 (12,02 m<sup>2</sup>) w dniu 29 listopada 2012 roku - liczba osadzonych zakwaterowanych w celi - 3 osoby;
- B/4 nr 128 (12,05 m<sup>2</sup>) w okresie:
  - 29 listopada 2012 roku - 31 grudnia 2012 roku - 3 osoby;

- 14 lutego 2012 roku – 20 lutego 2012 roku - 3 osoby;
- 1 stycznia 2012 roku – 7 stycznia.2012 roku -3 osoby;
- 20 marca 2012 roku – 31 marca 2012 roku – 3 osoby;
- 8 stycznia 2012 roku -14 stycznia 2012 roku - 4 osoby;
- 15 stycznia 2012 roku-19 stycznia 2012 roku - 3 osoby;
- 20 stycznia 2012 roku -12 lutego 2012 roku - 4 osoby;
- 13 lutego 2012 roku - 2 osoby;
- 1 kwietnia 2012 roku - 4 osoby;
- 2 kwietnia 2012 roku – 10 kwietnia 2012 roku - 3 osoby;
- 11 kwietnia 2012 roku - 4 osoby;
- 21 lutego 2012 roku -19 marca 2012 roku - 4 osoby.

W Areszcie Śledczym w Ł. wszystkie cele mieszkalne są skanalizowane i mają doprowadzoną zimną wodę. W celach jest kącik sanitarny, oddzielony od reszty celi. We wszystkich celach wykonanie zabudowy kącika sanitarnego zostało zakończone w 2007 roku. W większości zabudowa ta jest jedynie częściowa, a wejście do nich zasłania kotara z materiału. W niektórych celach wejście do kącika sanitarnego zabudowanego z trzech stron, stanowi drewniana przesłona umocowana na zawiasach do wysokości około 150 cm. W niektórych celach kąciki sanitarne są natomiast zabudowane całkowicie. Zarówno sedesy, jak i umywalki znajdujące się w celach były częściowo wyeksploatowane. W celi, w której przebywał J. D. kącik sanitarny nie był oddzielony trwałą, pełną ścianą ani pełnymi drzwiami, a jedynie krótkimi drzwiami z płyty paździerzowej. W 2013 roku było remontowanych 60 cel mieszkalnych, co związane było z zabudową kącików sanitarnych.

Wszystkie cele mieszkalne w Areszcie Śledczym w Ł. posiadają wentylację grawitacyjną. W celu zapewnienia wentylacji w pomieszczeniu są wycinane otwory w dolnej części drzwi, prowadzących do kącika (wentylacja celi i kącika). W celi nr 128 znajduje się kanał wentylacyjny o przekroju 14x14 cm, a wysokość kanału od kratki wentylacyjnej do wylotu na dach 2 cm. W takich warunkach wymiana powietrza z punktu widzenia projektowego kanału jest za mała dla więcej osób niż jedna w celi. Dla większej ilości osób przebywających w celi warunek dostatecznej wentylacji grawitacyjnej nie jest spełniony. Niewłaściwa wentylacja powoduje nadmierną wilgoć, sprzyja warunkom do rozwoju grzybów, pleśni i roztoczy oraz powoduje tzw. „spuchnięte” tynki i butwienie.

Cele są ogrzewane. Przed sezonem grzewczym sprawdzany jest stan instalacji grzewczej i kotłowni automatycznej. W celi zajmowanej przez osadzonego J. D. problematyczny był przekrój kanału wentylacyjnego, dostarczenie świeżego powietrza przez okno w taki sposób, aby nadmiernie nie wychłodzić celi oraz nieszczelne okna.

Częściowo okna w Areszcie Śledczym w Ł. są sukcesywnie wymieniane na okna typu PCV. Nieszczelna i wypaczona stolarka okienna jest naprawiana poprzez jej uszczelnienie. Okna w celach pawilonów mieszkalnych są odpowiedniej wielkości i umożliwiają dopływ światła dziennego. Na oknach cel pawilonów A, B i C zamontowano przesłony tzw. blendy, nie powoduje to jednak ich gorszego oświetlenia. Blendy są transparentne, wykonane z płyty poliwęglanowej, przepuszczającej światło. Przesłony są zamontowane poprawnie, posiadają stosowne atesty i certyfikaty. Przesłony okienne są zamontowane

w stalowych ramach, z zachowaniem 30 cm odstepu w celu zapewnienia wymiany powietrza podczas wietrzenia cel (nawiew zimnego powietrza odbywa się spodnią, nieosłoniętą częścią, natomiast wywiew przestrzeniami bocznymi). Osłony okienne nie wpływają na problem z obiegiem powietrza w celi. Światło dzienne ma dostęp przez okno, a w słoneczny dzień można czytać książkę bez światła sztucznego, przy czym osadzeni mogą wnioskować o doposażenie celi w dodatkowe lampki do czytania. W każdej celi jest oświetlenie typu jarzeniowego, nie ma na nim przesłon, nadto jest odpowiednio zabezpieczone przed uszkodzeniem, a emitowane światło jest wystarczające do czytania i pisania.

Wyposażenie cel mieszkalnych w Areszcie Śledczym w Ł., w okresie, gdy przebywał tam J. D. było odpowiednie, zgodne z obowiązującymi w tym względzie przepisami.

W celi mieszkalnej z węzłem sanitarnym znajdują się: piętrowe łóżka, stoły, taborety wiszące szafki, gdzie skazani przechowują artykuły spożywcze i naczynia. Ilość sprzętu kwaterunkowego dostosowywana jest do liczby osadzonych przebywających w danej celi mieszkalnej. Stan tych sprzętów jest zaledwie dostateczny, podobnie jak stan materaców, koców, pościeli oraz ręczników i ścierek. Widać na nich ślady częściowego zużycia i napraw, co jest związane z dużą rotacją osadzonych z racji przeznaczenia tej jednostki penitencjarnej. Pościel, koce i ręczniki są prane przez firmę zewnętrzną. Pościel jest wymieniana co dwa tygodnie, a ręczniki co tydzień. Wymianie podlega kilkaset koców rocznie. Materace wydawane są w stanie nadającym się do użycia, jednakże podlegają zużyciu i wtedy na wniosek osadzonego jest taki materac wymieniany. Rocznie wymianie podlega 200 sztuk materacy.

Osadzeni otrzymują środki higieniczne. Po raz pierwszy wydawane są one przy przyjęciu, a następnie na początku każdego miesiąca. Otrzymują je wszyscy. Możliwe jest to także w ramach tzw. wypiski, mogą dostawać je w paczkach. Na środki higieniczne składa się mydło, papier toaletowy, szczoteczka do zębów, pasta do zębów, krem go golenia, proszek do prania, szampon do włosów, maszynka do golenia. Powodowi wydano przewidziane regulaminowo rzeczy przy przyjęciu.

Osoby tymczasowo aresztowane, tak jak J. D., korzystają z własnej odzieży i obuwia, chyba, że ich garderoba nie nadaje się do użytkowania, wtedy wydawana jest odzież z zasobów państwowych lub na pisemny wniosek osoby tymczasowo aresztowanej. J. D. w dniu przyjęcia do Aresztu Śledczego w Ł. posiadał odzież, nie zgłaszał wniosków w tym zakresie.

We wszystkich celach znajdują się gniazda elektryczne, co umożliwia osadzonym korzystanie z odbiorników telewizyjnych i grzałek. Prąd jest włączony w gniazdach w godzinach od 10 do 12 w dzień i w nocy w godzinach od 1 do 5.30. Osadzony może napisać prośbę o czajnik do działu kwatermistrzowskiego.

Łaźnia w Areszcie Śledczym w Ł. realizowana jest raz w tygodniu zgodnie z wytycznymi Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości. W Areszcie są trzy łaźnie usytuowane na najniższej kondygnacji, w każdym z pawilonów mieszkalnych. Każda z łaźni została wyremontowana. Każda składa się z przebieralni i pomieszczenia kąpielowego. Ściany pomalowane są farbą olejną, a podłogi wykonane z lastryka. W części kąpielowej, gdzie ściany wyłożone są estetycznymi płytkami, znajduje się 12 sitek natryskowych umieszczonych pod sufitem. Część kąpielowa jest otwarta, nie ma przepierzeń między natryskami. Kąpiele przebiegały rotacyjnie. Osadzeni skarżyli się na brak intymności.

Areszt Śledczy w Ł., pozostaje pod stałą kontrolą Stacji Sanitarnej - Epidemiologicznej w Ł.. Najtrudniejsze warunki z utrzymaniem czystości są w celach przejściowych, ponieważ osadzeni, którzy są przyjmowani, znajdują się w różnym stanie sanitarnym. Dezynsekcje są przeprowadzane przez zewnętrzną firmę. O potrzebie przeprowadzenia dezynsekcji decyduje służba zdrowia Aresztu Śledczego. W razie potrzeby przeprowadzana jest kwarantanna, a nawet zarządzany remont celi. Nie ma plagi insektów w Areszcie Śledczym w Ł..

Każdemu osadzonemu w Areszcie Śledczym w Ł. zapewnia się minimum 3 m na osobę. Cele są wymierzone, ustalona ich pojemność. Pomiar nie obejmuje kącika sanitarnego.

W ocenie budowlanej, powierzchnia mieszkalna celi nr (...), w której zakwaterowany był J. D., wynosiła 12,14 m.

Zajęcia kulturalno-oświatowe odbywają się w świetlicy centralnej w pawilonie B. Ograniczenia w korzystaniu z nich mają charakter techniczny; świetlica jest przeznaczona dla wszystkich Oddziałów. Docelowo ma funkcjonować 5 świetlic. Tymczasowo aresztowani nie mogą uczestniczyć w zajęciach jednocześnie ze skazanymi. Organizowane są konkursy przez radiowęzeł i przez wychowawców. W świetlicy są zajęcia sportowe lub projekcja filmu, lub reportażu. Za zgodą zastępcy Dyrektora można mieć w celi telewizor. Do cel dostarczona jest prasa, osadzeni mogą sami prenumerować prasę.

W każdą niedzielę ksiądz kapelan w godzinach od 9 do 12 odprawia w kaplicy więziennej Msze Ś.. Liczba nabożeństw zależy od tego, ilu osadzonych zgłosi w danym dniu chęć uczestniczenia. Ksiądz kapelan świadczy posługę indywidualnie.

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości określa zasady organizacji posiłków i dzienną normę żywnościową. Uwzględniane są przy tworzeniu jadłospisu rodzaje diet. W załącznikach wskazane są produkty zabronione dla każdego typu diety oraz sposób przyrządzenia posiłków. Jadłospis zatwierdza lekarz, a walory smakowe i jakość posiłków każdorazowo sprawdzana jest przez pielęgniarkę lub pielęgniarszą. Z przygotowanych posiłków pobiera się próbki dla celów sanitarnych. Osadzonym transportowanym w celu dokonania czynności procesowych przysługuje jeden ciepły posiłek w porze śniadania oraz napój. Ponadto mają zapewniony suchy prowiant na pozostałą część dnia.

W dniu 3 marca 2014 roku sporządzony został raport przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji z wizytacji w Areszcie Śledczym w Ł..

W rozdziale 4 raportu, zatytułowanym warunki bytowe, kontrola wykazała m.in., że „w przeważającej większości zwizytowanych cel panowały złe albo bardzo złe warunki bytowe. Ściany cel mieszkalnych uszkodzone, z ubytkami farby, pokryte były także licznymi rysunkami i starymi zabrudzeniami dokonanymi przez osadzonych, świadczą o bardzo małej częstotliwości remontów. Bardzo dużym problemem w jednostce jest również zawilgocenie i zagrzybienie cel mieszkalnych”, „Kolejnym problemem jest bardzo zużyta i przez to nieszczelna stolarka okienna”, „korzystanie z otwartego kącika sanitarnego w sytuacji,

gdy w celi przebywa więcej niż jeden osadzony, należy uznać za poniżające traktowanie”. „Większość wizytowanych cel wyposażono w łóżka piętrowe nie posiadające zabezpieczeń przed wypadnięciem oraz drabinek umożliwiających wejście na górny poziom”. „Wydawane osadzonym do użytkowania materace i poduszki w wielu przypadkach były bardzo brudne, porwane i zużyte.

W licznych celach mieszkalnych szafki nie miały drzwiczek, w niektórych łóżkach brak było podkładów, przez co materac zapadał się w miejscach ubytków”, „W wielu celach mieszkalnych uszkodzone były głośniki radiowęzła i oświetlenie”, „konieczne jest pilne przeprowadzenie kompleksowego remontu cel mieszkalnych”.

W trakcie pobytu w Areszcie Śledczym w Ł., J. D. zgłaszał wychowawcy w formie ustnej swoje niezadowolenie z pobytu. Nie ma żadnej skargi zgłoszonej pisemnie.

W celi, w której przybywał osadzony panowały złe warunki. Kącik sanitarny nie był całkowicie zabudowany, co było krępujące, rodziło dyskomfort dla wszystkich przebywających w celi. Nadto cela była źle wentylowana, co objawiało się wychładzaniem celi oraz wilgocią i puchnięciem tynku na ścianach. Na cele wydostawał się również zapach z kącika sanitarnego. Powód skarżył się współwięźniom na kącik sanitarny, że nie jest on zabudowany i nie ma zapewnionej intymności. Osadzony był pozbawiony także intymności w czasie łaźni grupowej, która odbywała się w pomieszczeniu kąpielowym bez przepierzeń, co oznaczało kąpiel w towarzystwie pozostałych osadzonych.

W dniu 29 listopada 2012 roku J. D. został przyjęty do Aresztu Śledczego w Ł., jako tymczasowo aresztowany. Powód nie oczekiwał długo na wizyty lekarskie. W dniu 1 grudnia zapisał się do lekarza i został przyjęty tego samego dnia - udzielono mu porady lekarskiej w więziennej Izbie Przyjęć. W wywiadzie napisano, że pacjent zgłasza leczenie od 20 lat z powodu nadciśnienia tętniczego. Zaordynowano leki A. 5 mg, I. 1,5 mg, P. 5 mg - z czasem zamieniony na L. 50 mg na okres 30 dni, kontrolę ciśnienia tętniczego (bez wskazania 3 x w tyg.) oraz dostarczenie dokumentacji medycznej z leczenia z wolności. Osadzony jest palaczem.

Po zapisaniu się do lekarza 11 grudnia 2012 roku został przyjęty na wizytę w dniu 20 grudnia 2012 roku. Ponadto w dniach 4 grudnia, 10 grudnia, 19 grudnia, 24 grudnia 2012 roku oraz 2 stycznia 2013 roku był przyjmowany w ambulatorium i miał wykonywane pomiary ciśnienia tętniczego zgodnie z zaleceniami lekarza. Podczas pobytu w ambulatorium powód nie zgłaszał potrzeby wizyty u lekarza.

Podczas pobytu w pozwanym Areszcie J. D. nie zgłaszał żadnych dolegliwości ze strony miednicy ani faktu leczenia schorzeń miednicy.

Osadzony w trakcie pobytu w Areszcie korzystał z wizyty u stomatologa.

Z punktu widzenia chorób wewnętrznych diagnostyka, opieka medyczna i farmakoterapia względem J. D. była prawidłowa.

Nie wymagał poszerzenia diagnostyki. Miał kontynuowane leczenie, które prowadzono przed aresztowaniem. Miał przepisywane leki takie same, jak przed umieszczeniem w Areszcie. Warunki panujące w jednostce penitencjarnej nie miały bezpośredniego wpływu na stan zdrowia oraz nasilenie dolegliwości. Stosowanie diety u osadzonego to tylko niewielki dodatek, a podstawą jego leczenia jest farmakoterapia. Dodatkowo zalecane jest zaprzestanie palenia tytoniu.

W ocenie ortopedycznej zdiagnozowana w 2010 roku wyrosła kostna kości biodrowej prawej u osadzonego nie wymagała dalszej diagnostyki i leczenia

w trakcie pobytu w Areszcie. Nadto nie zgłaszał on żadnych dolegliwości w tym zakresie. Schorzenie nie wymaga także nagłej interwencji chirurgicznej ani zabiegów rehabilitacyjnych, masażu czy naświetleń. W. kostna talerza biodrowego prawego nie ma żadnego związku przyczynowego z pobytem w Areszcie i warunkami tam panującymi.

W ocenie psychiatrycznej u J. D. w związku

z warunkami bytowymi panującymi w Areszcie Śledczym nie doszło do rozwoju zaburzeń ani choroby psychicznej. Prezentowane myśli i emocje były adekwatne do zaistniałej sytuacji, relacjonowane przez osadzonego odczucie braku intymności, smutku, okresowej drażliwości, poczucie bezsilności stanowi prawidłową reakcję afektywną na sytuację, w której się znalazł. Nie zostały przekroczone zdolności adaptacyjne. Leczenie psychiatryczne J. D. podjął w 2015 roku - po kilku latach od opuszczenia Aresztu.

W świetle poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych Sad Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powód wystąpił o zadośćuczynienie za naruszenie jego dóbr osobistych. Roszczenie to znajduje oparcie w przepisach art. 23 k.c.

i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

W przedmiotowej sprawie dobrem osobistym zagrożonym działaniem administracji Aresztu Śledczego było prawo do godności i humanitarnego traktowania.

W pierwszej kolejności Sąd pierwszej instancji wskazał, że realizacja spoczywających na administracji Aresztu Śledczego w Ł. obowiązków

w zakresie organizowania miejsc, w których przebywają osoby pozbawione wolności należy do działań władczych państwa i mieści się w pojęciu wykonywania zadań z zakresu władzy publicznej.

Udzielenie powodowi cywilnoprawnej ochrony wymagało zatem ustalenia, że zachowania administracji pozwanego Aresztu Śledczego w Ł. godziły

w jego dobra osobiste w rozumieniu art. 24 § 1 k.c. Z mocy art. 6 k.c., na powódzie ciążył dowód wskazania konkretnych uchybień w postaci zaniechania podjęcia działań zapewniających mu realizację jego uprawnień w zakresie warunków bytowych wynikających ze wskazanych powyżej przepisów, naruszających sferę jego dóbr osobistych. Pozwanego obciążał zaś obowiązek udowodnienia, że działał zgodnie z prawem i nie naruszył dobra osobistego powoda (art. 6 k.c. w związku z art. 24 k.c.).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd Okręgowy zauważył, że roszczenia powoda odnoszą się do szeroko rozumianych warunków bytowych panujących w jednostce penitencjarnej, w której przebywał. W toku postępowania dowodowego J. D. wykazał, że w celi,

w której przebywał nie było sprawnej wentylacji, która zapewniałaby optymalne warunki ciepłownicze i właściwy poziom dopływu świeżego powietrza. Funkcjonująca wentylacja grawitacyjna była niestabilna, co skutkowało nadmierną wilgocią sprzyjającą powstawaniu grzyba, pleśni. Powód przebywał

w tych warunkach około 5 miesięcy. Nadto, powód przez cały okres pobytu wskazywał na to, że kącik sanitarny był niezabudowany, a łaźnie odbywały się

w warunkach otwartego pomieszczenia kąpielowego bez przepierzeń pod natryskami, co powodowało, że powód czuł się skrupowany i zawstydzony.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że pośrednio o stanie cel świadczy wyciąg z raportu przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji. Jednocześnie Sąd Okręgowy powołał się w treści uzasadniania na treść uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 grudnia 2016 roku,

w sprawie o sygn. akt I ACa 357/16, w którym zostało wskazane, że w świetle przedmiotowego raportu (powołanego w sprawie niniejszej), warunki bytowe

w pozwanym Areszcie Śledczym w Ł. naruszały dobra osobiste osób tam osadzonych, w postaci godności i intymności oraz prawa do humanitarnego traktowania. Raport opisuje wyniki wizytacji, która odbyła się w pozwanym Areszcie Śledczym w styczniu 2014 roku, oraz w okresie późniejszym. Niemniej jednak, skoro w ostatnich latach, jak twierdzi strona pozwana, budynki Aresztu podlegały stałemu remontowi, to przed rokiem 2014 stan budynków i cel był gorszy. Złe warunki w areszcie potwierdzili także współosadzeni.

W szczególności warunki celi, w której przy niezabudowanym właściwie kąciku sanitarnym, przebywał powód przez okres niespełna pięciu miesięcy.

Sąd Okręgowy uwzględniając, że warunki bytowe w Areszcie Śledczym

w Ł. nie spełniały wymagania humanitarnego traktowania powoda, były niegodziwe (przebywanie w warunkach wilgoci, zagrzybienia, braku dostatecznej intymności) i przez to naruszały jego dobro osobiste w postaci godności, uznał, że roszczenie powoda o zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną przebywaniem w takich warunkach, jest uzasadnione treścią art. 448 w zw. z art. 24 k.c.

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd pierwszej instancji stwierdził,

że izolacja powoda odbywała się w warunkach naruszających jego dobra osobiste w postaci godności i intymności oraz prawa do humanitarnego traktowania.

W ocenie tegoż Sądu nieudowodnione zostały natomiast zarzuty powoda dotyczące przeludnienia cel. Materiał wykazał, że warunki bytowe były zgodne z art. 110 k.k.w.: zwłaszcza powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, w żadnym okresie nie wyniosła mniej niż 3 m,

co jednoznacznie zostało wywiezione przez biegłego z zakresu budownictwa.

Odnosząc się do zarzutów pozwu związanych z utrzymaniem higieny, Sąd Okręgowy wskazał, że wszystkim osadzonym zapewnia się możliwość dbania

o higienę osobistą. Zgodnie z wytycznymi ogólnobudowlanymi wszystkie cele mieszkalne wyposażone są w węzły sanitarne. Kwestia minimalnego standardu utrzymania higieny przez mężczyzn przebywających w zakładach karnych została uregulowana w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie Regulaminu organizacyjno - porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152, poz. 1494) oraz Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie Regulaminu organizacyjno - porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania (Dz. U. Nr 152, poz. 1493).

Jak wynika z poczynionych w sprawie ustaleń, osadzeni w Areszcie Śledczym w Ł. korzystają z kąpeli jeden raz w tygodniu. Natomiast nie zapewniające dostatecznej intymności są niewątpliwie warunki odbywania kąpeli w otwartym pomieszczeniu kąpielowym bez osłon pomiędzy prysznicami, co zresztą zostało wykazane przez powoda oraz współosadzonych.

Według ustaleń wyposażenie cel mieszkalnych dla osadzonych w sprzęt kwaterunkowy jest zgodne z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 stycznia 2014 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (obowiązującego od dnia 14 sierpnia 2014r.). Ilość sprzętu zawsze jest dostosowana do liczby osadzonych przebywających w danej celi mieszkalnej. Osadzeni mogą zgłaszać oddziałowym potrzebę wstawienia dodatkowych sprzętów kwatermistrzowskich. Wszelkie usterki sprzętu kwatermistrzowskiego zgłoszone przez osadzonych są usuwane na bieżąco.

Odnosząc się do zarzutu złych warunków bytowych Sąd pierwszej instancji podniósł, że jak wynika z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego, pozwany na bieżąco remontuje oraz naprawia cele mieszkalne,

w celu utrzymania właściwych warunków bytowych. Wszelkie uszkodzenia czy zabrudzenia są efektem przede wszystkim działań samych osadzonych, którzy niszczą substancję mieszkalną. Osadzeni, którzy z racji specyfiki jednostki przebywają tutaj tylko czasowo, nie dbają o wyposażenie i stan techniczny cel, w których zostają umieszczeni, a wręcz je dewastują. Widać ewidentną różnicę na korzyść w stanie technicznym i wyglądzie cel, w których przebywają skazani pracujący, odbywający od początku do końca orzeczoną wobec nich karę pozbawienia wolności na terenie Aresztu Śledczego. Nadto, przeprowadzane są stałe konserwacje i naprawy doraźne, polegające na wymianie potłuczonych szyb, uzupełnianiu okirowania, wymianie okuć ślusarskich oraz montażu zamknięć.

Ponadto Sąd Okręgowy podkreślił, że pozwany rocznie odświeża i remontuje kilkadziesiąt cel. Od 2013 roku rozpoczęto należytą zabudowę kąpoków sanitarnych. Drewniana stolarka okienna w sposób dostateczny spełnia swoją funkcję. Stan techniczny stolarki okiennej nie jest wprawdzie idealny, ale jest to wynikiem m.in. dewastacji przez samych osadzonych. Przeprowadzane są stałe konserwacje i naprawy doraźne.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji nie zachodzą usprawiedliwione podstawy do uwzględnienia twierdzeń powoda, zgodnie z którymi zamontowane w oknach cel przesłony poliwęglanowe (tzw. blindy) powodują ograniczenia w dopływie światła dziennego i cyrkulacji powietrza w celi. Z tych względów Sąd ten nie uznał faktu zamontowania przesłon w oknach cel za naruszający jakiegokolwiek dobra osobiste powoda, podnosząc, że zarzuty te są ogólnikowe i nie znajdują oparcia w zgromadzonych dowodach. Montaż blind został wykonany prawidłowo, zgodnie z obowiązującymi przepisami. W przypadku stwierdzenia niedostatecznego oświetlenia osadzeni mają możliwość wystąpić do działu kwatermistrzowskiego z wnioskiem o przydzielenie dodatkowego oświetlenia punktowego.

Sąd Okręgowy nie uznał także za trafny zarzutu powoda odnośnie nie otrzymania przez niego właściwego kompletu odzieży zaraz po przyjęciu go do Aresztu Śledczego w Ł.. W świetle bowiem załącznika nr 1 do przytaczanego już rozporządzenia osadzonym tymczasowo aresztowanym wydaje się jedynie ręcznik, ścierkę, pościel i materac. Nie otrzymuje się natomiast bielizny osobistej, gdyż ta przysługuje jedynie osadzonym skazanym. Oczywiście tymczasowo aresztowany może wystąpić z wnioskiem o taki przydział.

Ustosunkowując się do zarzutu nieodpowiedniej jakości żywienia w Areszcie Śledczym w Ł. Sąd pierwszej instancji wskazał, że standardy żywienia określone są w przepisach rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 2003 roku w sprawie określenia wartości dziennej normy żywienia oraz rodzaju diet wydawanych osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych. Posiłki w Areszcie Śledczym w Ł. są przygotowywane w oparciu o program komputerowy (...) nr 6. Jadłospis podpisuje sporządzający, a następnie lekarz Aresztu, Kierownik D. Kwaternistrzowski oraz Dyrektor. Jakość posiłków przed ich wydaniem kontroluje służba zdrowia i stwierdza czy posiłek nadaje się do podania. Osadzeni mogą zgłaszać uwagi dotyczące posiłków, również w trakcie ich wydawania.

Odnosząc się do zarzutu pozbawienia powoda ciepłego posiłku podczas czynności procesowych Sąd Okręgowy podniósł, że z zgodzie z zarządzeniem nr 48/2010 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 13 sierpnia 2010 roku dotyczącym realizacji uprawnień osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych do żywienia, osadzeni wyjeżdżający na czynności procesowe oraz konsultacje lekarskie dostają suchy prowiant. Z uwagi na brak możliwości dokładnego ustalenia czasu zakończenia czynności z udziałem osadzonego wydaje się całodzienny prowiant. Rano, przed wyjazdem na czynności, osadzeni dostają ciepły posiłek - śniadanie. W świetle zebranego materiału w sprawie Sąd ten uznał zatem powyższe zarzuty powoda za zbyt ogólne i w żaden sposób nieuzasadnione.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w trakcie pobytu w pozwanej jednostce penitencjarnej powód był konsultowany przez lekarza. Stan zaś zdrowia powoda w żadnym zakresie nie uległ pogorszeniu w związku z pobytem w Areszcie Śledczym w Ł. - co zostało jednoznacznie zweryfikowane opiniami biegłych lekarzy. Zarówno dysfunkcja ortopedyczna powoda, jak również jego problem internistyczny nie mają żadnego związku z osadzeniem. Biegli nie potwierdzili, aby w zakresie świadczonych usług medycznych doszło do jakichkolwiek nieprawidłowości.

Powód uskarżał się na brak innych zajęć poza celą. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego, Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu braku dostępu do zajęć kulturalno- oświatowych, świetlicy i biblioteki a także posługi kapłańskiej. Jak ustalono, osadzeni mają możliwość uczestniczenia w konkursach ogłaszanych przez radiowęzeł, korzystania z biblioteki, a niekiedy również korzystania ze świetlicy. Z materiału wynika, że powód jako osoba tymczasowo aresztowana mógł brać udział w aktywnościach proponowanych przez jednostkę z tym wyłączeniem, iż nie mógł w nich uczestniczyć łącznie ze skazanymi. Uprawnienie do wypożyczania książek, czy otrzymywania prasy dotyczy z kolei wszystkich osadzonych, wobec czego może pojawiać się konieczność oczekiwania na możliwość wypożyczenia książki, czy przeczytania danego egzemplarza tytułu prasowego. Okoliczności te nie mogą jednak prowadzić do przyjęcia, że pozwany dopuścił się w stosunku do powoda ograniczenia jego dóbr osobistych.

Zważywszy na powyższe, zakres zasadnych zarzutów oraz brak podstaw do uwzględnienia pozostałych, Sąd Okręgowy określił wysokość zadośćuczynienia na poziomie 4.000 złotych.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu zapadło w oparciu o art. 102 k.p.c.

**Wyrok został zaskarżony przez obie strony.**

**Strona pozwana** zaskarżyła wydany w sprawie wyrok w części uwzględniającej powództwo i podniosła następujące zarzuty:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie sprzecznych z materiałem dowodowym oraz zasadami logicznego rozumowania ustaleń faktycznych, że pozwany dopuścił się względem powoda bezprawnych działań lub uchybień w związku z zapewnieniem powodowi odpowiednich warunków odbywania kary pozbawienia wolności oraz aby powód doznał krzywdy w związku z takimi okolicznościami,



2) art. 448 k.c. w związku z art. 417 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu na rzecz powoda zadośćuczynienia

w sytuacji braku przesłanki bezprawności w działaniach lub zaniechaniach pozwanego oraz braku krzywdy powoda.

W następstwie tak sformułowanych zarzutów strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa także co do kwoty 4.000 złotych oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów postępowania za drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej według norm przepisanych.

**Powód** zaskarżył wydany w sprawie wyrok w części oddalającej powództwo i podniósł następujące zarzuty naruszenia:

1) art. 286 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie skutkujące oddaleniem wniosku o dopuszczenie dowodu

z opinii innego biegłego psychiatry aniżeli biegła A. R. (1), która wydał opinię w sprawie, pomimo zgłoszenia i umotywowania przez powoda uzasadnionych zastrzeżeń do opinii;

2) naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie skutkujące częściowym, a zupełnie bezpodstawnym pominięciem zeznań powoda i świadków (w tym: T. R., M. D. i R. D. – protokół rozprawy z dnia 24.03.2014 roku),

w szczególności w zakresie dotyczącym jakości dostępnych w Areszcie posiłków oraz wyposażenia;

3) art. 23 i 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, skutkujące przyznaniem kwoty rażąco niskiej względem skali stwierdzonych (i ustalonych przez Sąd orzekający) nieprawidłowości warunków panujących w pozwanym Areszcie Śledczym oraz wobec stopnia i długootrwałości (niemal pół roku) niegodnego traktowania powoda w pozwanej jednostce.

W związku z podniesionymi zarzutami, powód wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości zgodnie z żądaniem pozwu, tj. poprzez zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego dodatkowej kwoty 96.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu stosownie do wyniku sprawy zweryfikowanego w toku instancji; rozpoznanie na podstawie art. 380 k.p.c. postanowienia Sądu pierwszej instancji oddalającego wniosek dowodowy powoda o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu psychiatrii,

a w rezultacie uwzględnienie i przeprowadzenie dowodu wnioskowanego przez powoda, co do którego oddalenia strona powodowa zgłosiła zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c. oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powoda, strona pozwana wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów procesu za postępowanie w drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Obie apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie i podlegały oddaleniu po myśli art. 385 k.p.c.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela wszystkie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie, przeprowadzoną przez ten Sąd ocenę materiału dowodowego oraz wywiedzione rozważania prawne.

W pierwszej kolejności Sąd drugiej instancji uznał za zasadne odniesienie się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, albowiem li tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny umożliwia właściwe zastosowanie prawa materialnego.

Przede wszystkim nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut obrazy art. 233 § 1 k.p.c., który został podniesiony przez obie strony.

W orzecznictwie wskazuje się bowiem, że dla wykazania naruszenia przywołanego wyżej przepisu konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu. W szczególności strona skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2006 r., sygn. akt VI ACa 567/06, LEX nr 558390). Skarżący może tylko wskazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2004 r., sygn. akt II CK 369/03, LEX nr 174131).

Uwzględnienie przez Sąd w ocenie materiału dowodowego powszechnych i obiektywnych zasad doświadczenia życiowego nie usprawiedliwia zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów na tej tylko podstawie, że indywidualne i subiektywne doświadczenia strony są od tych zasad odmienne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1999 r., sygn. akt II UKN 76/99, opubl. w OSNP 2000 nr 19 poz. 732).

Zatem zarówno pozwany, jak i powód powinni byli wykazać w wywiedzionych apelacjach, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie stron o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 października 2012 r., sygn. akt I ACa 209/12, LEX nr 1223145).

Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Jeżeli wnioski wyprowadzone przez Sąd orzekający z zebranego materiału dowodowego są logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena tego sądu nie narusza przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby z materiału tego dawały się wysnuć również wnioski odmienne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 roku, sygn. akt IV CK 122/05, LEX nr 187124).

Odnosząc się szczegółowo do podniesionych przez każdą ze stron zarzutów, trzeba zauważyć, że pozwany Areszt Śledczy w przedstawionym środku odwoławczym nie wskazał jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając. Samo zaś przekonanie apelującego o innej niż przyjął Sąd wadze bądź doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu nie może być uznane za wystarczające dla skutecznego zakwestionowania zasady swobodnej oceny dowodów.

Uważna zaś lektura apelacji pozwanego prowadzi do wniosku, że za pomocą zarzutu naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. próbuje w istocie podważyć subsumcję prawidłowo ustalonych faktów pod określone normy prawa materialnego, co niewątpliwie pozostaje poza sferą dowodzenia i oceny dowodów, będąc domeną stosowania prawa i może być skutecznie zwalczane jedynie w drodze zarzutu naruszenia określonych norm prawa materialnego. Skarżący upatruje bowiem naruszenia przywołanego wyżej przepisu przez dokonanie przez Sąd Okręgowy sprzecznych z materiałem dowodowym oraz zasadami logicznego rozumowania ustaleń faktycznych, że pozwany dopuścił się względem powoda bezprawnych działań lub uchybień w związku z zapewnieniem powodowi odpowiednich warunków odbywania kary pozbawienia wolności oraz, że powód doznał krzywdy w związku z takimi okolicznościami.

Tego rodzaju uchybienia skarżący może zwalczać w ramach zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. i art. 23 k.c., które zresztą powołał w apelacji. Tego rodzaju argumentacja zmierzająca do podważenia subsumpcję prawidłowo ustalonych faktów pod normy prawa materialnego, co jak zostało wyżej wskazane nie może stanowić dostatecznej i przekonującej podstawy dla uznania skuteczności podniesionego przezeń zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w rozpoznawanej sprawie nie ma podstaw do przyjęcia, że rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego jest sprzeczne z tymi okolicznościami, które zostały ustalone w toku postępowania. Nie można zarzucić temu Sądowi, że przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy (fakty nie potwierdzone materiałem), bądź przeciwnie - uznał za nieudowodnione pewne fakty mimo istnienia ku temu dostatecznej podstawy w zebranych materiale.

Także argumentacja powoda przedstawiona dla poparcia zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. nie mogła odnieść oczekiwanego skutku.

J. D. zarzucając, że Sąd pierwszej instancji dokonał oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, w szczególności zeznań powoda i świadków: T. R., M. D. i R. D., w szczególności w zakresie dotyczącym posiłków i wyposażenia w Areszcie Śledczym, z naruszeniem dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c., nie zaprezentował żadnych argumentów jurydycznych, logicznych, czy wynikających z doświadczenia życiowego, w wyniku których możliwe byłoby podważenie kluczowych dla sprawy ustaleń faktycznych.

Wbrew bowiem odmiennemu przekonaniu skarżącego, w pisemnych motywach uzasadnienia, Sąd Okręgowy dokonał szczegółowej i wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i wskazał, że ustalenia faktyczne zostały poczynione w oparciu o złożone dokumenty związane z osadzeniem powoda w Areszcie Śledczym w Ł. oraz opinie biegłych lekarzy (specjalisty chorób wewnętrznych, ortopedy i psychiatry) i biegłego do spraw budownictwa, a nadto oparł się częściowo na zeznaniach powoda oraz powołanych w sprawie świadków.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że warunki bytowe w Areszcie Śledczym w Ł. zostały ustalone i zobiektywizowane w oparciu o cały materiał dowodowy. Z uwagi bowiem na to, że zeznania współosadzonych, jak również powoda, noszą znamiona subiektywnych ocen, formułowanych przez pryzmat osobistego stosunku do opisywanych okoliczności, wyznaczonego przez niezadowolenie z warunków bytowych panujących w miejscu, w którym osoby te przebywały wbrew swojej woli, a przez co, z natury rzeczy, odbiegających od oczekiwanych, to konieczne było ich skonfrontowanie z pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności zeznaniami świadków, którzy opisywali zasady funkcjonowania aresztu w odniesieniu do przepisów (np. W. B.), a także dokumentami w postaci dokumentacji medycznej, czy notatek służbowych.

Sąd Okręgowy uznając, że zarzuty dotyczące zagrzybienia zostały potwierdzone, podniósł, że w szczególności obciążające były w tym zakresie właśnie zeznania R. D., M. M., T. R., które korespondowały z opinią biegłego z zakresu budownictwa. Zeznania tych świadków potwierdziły także, że kąciki sanitarny w celi 128 nie był zabudowany oraz nie były oddzielone natryski, a nadto z ich zeznaniami dotyczącymi stanu stolarki okiennej i zużycia sprzętów korespondował raport przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji z wizytacji.

I tak z zapisu protokołu rozprawy z dnia 24 marca 2014 roku wynika, że T. R. zeznał, że kącik nie był zabudowany, był on odgródzony płytą paździerzową, była połowa drzwi. Kąpiel pod natryskami była raz w tygodniu, ale nie były one oddzielone. R. D. również potwierdził, że kąciki nie były zamurowane, a natryski nie były odgrózione. Świadek M. D. zeznał, że kącik był mały, nie było intymności, nie był zasłonięty, były drzwiczki (k 142 -144).

Zeznania współosadzonych zostały natomiast przez Sąd Okręgowy pominięte w części, w jakiej świadkowie skarżyli się ogólnie na złe warunki panujące w Areszcie Śledczym w Ł., nie wskazując żadnych konkretnych okoliczności odnoszących się do osoby samego powoda, a mogących naruszyć jego dobra osobiste. Świadkowie często odnosili się w swoich zeznaniach do okoliczności dotyczących bezpośrednio ich samych, albo nie mających żadnego znaczenia dla sprawy, a opisywane przez nich złe warunki panujące w Areszcie wielokrotnie nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. Znaczącym jest, że świadkowie mieli bardzo niewielką wiedzę o samym powodzie, nie potrafili podać szczegółów, ich wiedza była bardzo ogólna.

Z powyższą obszerną argumentacją Sądu Okręgowego należy się zgodzić, nie podzielając tym samym stanowiska powoda, że Sąd Okręgowy w sposób niewystarczający uwzględnił zeznania współosadzonych w zakresie jakości posiłków oraz wyposażenia. Wbrew bowiem odmiennemu przekonaniu skarżącego Sąd pierwszej instancji poczynił w tym zakresie stosowne ustalenia.

Z pisemnych motywów uzasadniania wynika, że standardy żywienia określone są w przepisach rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

2 września 2003 roku w sprawie określenia wartości dziennej normy żywienia oraz rodzaju diet wydawanych osobom osadzonym w zakładach karnych

i aresztach śledczych. W załącznikach wskazane są produkty zabronione dla każdego typu diety oraz sposób przyrządzenia posiłków. Jadłospis zatwierdza lekarz, a walory smakowe i jakość posiłków każdorazowo sprawdzana jest przez pielęgniarkę lub pielęgniarza. Z przygotowanych posiłków pobiera się próbki dla celów sanitarnych. Osadzonym transportowanym w celu dokonania czynności procesowych przysługuje jeden ciepły posiłek w porze śniadania oraz napój. Ponadto mają zapewniony słuchy prowiant na pozostałą część dnia.

Posiłki w Areszcie Śledczym w Ł. są przygotowywane w oparciu

o program komputerowy (...) nr 6. Jadłospis podpisuje sporządzający,

a następnie lekarz Aresztu, Kierownik D. Kwaternistrzowskiego oraz Dyrektor. Jakość posiłków przed ich wydaniem kontroluje służba zdrowia

i stwierdza czy posiłek nadaje się do podania.

Wprawdzie współosadzeni zeznali, że posiłki były niesmaczne, niskiej jakości, zdarzały się problemy jelitowe, a nawet zatrucia, oraz że tylko jeden posiłek miał być ciepły, choć w praktyce był chłodny, zaś w dniach czynności procesowych nie było ciepłego posiłku, to zdaniem Sądu Apelacyjnego zeznania te nie mogły prowadzić do skutecznego podważenia ustalenia,

że żywienie było zgodne z obowiązującymi regulacjami. Zatrucia pokarmowe musiałyby mieć odzwierciedlenie w dokumentach AŚ oraz w historiach choroby, a takich dokumentów nie przedstawiono.

Także zarzut co do nieuwzględnienia zeznań współosadzonych co do wyposażenia cel nie mógł odnieść oczekiwanego skutku, a to dlatego, że Sąd pierwszej instancji miał na względzie tę okoliczność, że sprzęty szybko się niszczą z racji dużej rotacji osadzonych i są częściowo zużyte, ale jednocześnie zostało podkreślone, że każdego roku znacząca ilość sprzętów jest wymieniana.

Niekorzystna zatem dla skarżącego ocena dowodów i powzięcie przez Sąd pierwszej instancji odmiennych ocen niż te, które obejmowało stanowisko procesowe powoda, nie może uzasadniać sformułowania zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Wbrew bowiem odmiennemu przekonaniu skarżącego wszystkie okoliczności dotyczące przedmiotu sporu, na które zeznawali świadkowie zostały przez Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy ustalone.

Nie zasługiwał w żadnej mierze na uwzględnienie zarzut powoda naruszenia art. 286 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego psychiatry, pomimo zgłoszenia przez powoda uzasadnionych zastrzeżeń do jej opinii.

Wobec tak postawionego zarzutu należy w pierwszej kolejności podnieść, że postanowieniem z dnia 5 listopada 2015 roku Sąd Okręgowy w Łodzi dopuścił dowód z opinii biegłego psychiatry, któremu zlecił po zapoznaniu się z aktami sprawy i przeprowadzeniu badania powoda, wydanie opinii na okoliczność aktualnego stanu zdrowia psychicznego powoda, ewentualnie występujących zaburzeń, ich charakteru i związku z warunkami bytowymi panującymi w Areszcie Śledczym w zakresie przekraczającym ponad miarę skutki związane z samym faktem pozbawienia wolności (k 338).

Biegła po dokonaniu analizy akt sprawy, zeznań świadków, powoda, analizy dokumentacji medycznej oraz na podstawie osobistego zbadania powoda stwierdziła, że czas spędzony w Areszcie Śledczym był trudnym okresem w życiu powoda. Wpływały na to niedogodności wynikające z warunków bytowych, konieczność obcowania z innymi osadzonymi, separacja od świata zewnętrznego. Jednakże biegła zauważyła, że w związku z przebywaniem w pozwanej jednostce penitencjarnej, u powoda nie doszło do przekroczenia możliwości adaptacyjnych ustroju. Relacjonowanie przez powoda odczucia braku intymności, smutku, okresowej drażliwości, poczucia bezsilności stanowiło prawidłową reakcję afektywną na sytuację, w której się znalazł. W konkluzji opinii biegła stwierdziła, że u powoda w związku z warunkami bytowymi panującymi w Areszcie nie doszło do rozwoju zaburzeń ani choroby psychicznej. Prezentowane przez niego myśli i emocje były adekwatne do zaistniałej sytuacji, nie przekroczyły możliwości adaptacyjnych ustroju, nie spowodowały rozwoju choroby czy zaburzeń psychicznych (k 370).

Powód w piśmie procesowym z dnia 27 maja 2016 roku zakwestionował wydana przez biegłą opinię (k 374). Wobec tego, Sąd Okręgowy w Łodzi postanowieniem z dnia 8 czerwca 2016 roku dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego psychiatry A. R. (1) celem ustosunkowania się do pytań i zastrzeżeń zgłoszonych przez pełnomocnika powoda (k 385). Biegła sądowa wydała uzupełniająca pisemna opinię, w której odpowiedziała na podniesione przez powoda pytania (k 390).

Po ponownej analizie akt sprawy i dokumentacji medycznej, biegła A. R. (1) podała, że w związku z przebywaniem w areszcie w celi o zbyt małej powierzchni, u powoda nie doszło do przekroczenia możliwości adaptacyjnych ustroju, nie doszło do rozwinięcia objawów psychopatologicznych świadczących o zaburzeniach czy chorobie psychicznej. Także w związku z przebywaniem powoda w celi o zbyt małej i częściowo zamalowanej kratce wentylacyjnej u powoda rozwinęła się prawidłowa reakcja afektywna nie przekraczająca możliwości adaptacyjnych ustroju. W związku z powyższym u powoda nie doszło do rozwinięcia objawów psychopatologicznych świadczących o zaburzeniach czy chorobie psychicznej. Podobnie w związku z przebywaniem powoda w celi o złym umiejscowieniu grzejnika powodującym nieefektywność cyrkulacji powietrza oraz w celi o niedoborze światła. Także brak dostępu do zajęć kulturalno – oświatowych spowodował u powoda wystąpienie prawidłowej reakcji afektywnej nie przekraczającej możliwości adaptacyjnych ustroju. Tak jak i brak intymności, brak pełnej i nieprzerwanej dostępności do lekarza, czy złe warunki higieniczne grożące przeniesieniem chorób spowodowały u powoda wystąpienie prawidłowej reakcji afektywnej nieprzekraczającej możliwości adaptacyjnych ustroju. W związku z tym nie doszło u niego do rozwinięcia się objawów psychopatologicznych świadczących o zaburzeniach czy chorobie psychicznej.

Także i do tej opinii powód zgłosił zarzuty w piśmie z dnia 5 sierpnia 2016 rok (k 455). Wobec tego Sąd Okręgowy w Łodzi zarządził wezwanie biegłej na rozprawę w dniu 28 września 2016 roku. Biegła A. R. (1) poparła wówczas wnioski z obu wydanych w sprawie opinii. Biegła podkreśliła, że celem opinii biegłego psychiatry jest ustalenie czy dane warunki stanowiły przekroczenie warunków adaptacyjnych, a tym samym czy spowodowały rozwój zaburzeń choroby psychicznej. A. R. podniosła, że u powoda nie stwierdziła przekroczenia takich możliwości adaptacyjnych, nie wystąpiły u niego żadne objawy psychopatologiczne. Każdy definiuje dyskomfort w sposób indywidualny. Przekroczenie granicy w przypadku powoda oznaczałoby rozwój zaburzeń psychopatologicznych, powodowałoby zaburzenia psychiczne bądź choroby, a takowe nie występują u powoda. Biegła miała na względzie, że powód podjął leczenie w 2015 roku, czyli kilka lat później po zakończeniu osadzenia

w Areszcie Śledczym (k 71 odwr.). W pisemnej opinii uzupełniającej biegła podała, że powód założył w ostatnich kilku latach rodzinę, co dodatkowo wzmacnia napięcie emocjonalne wynikające z niezakończonych spraw sądowych, ale nie pozostaje to w związku przyczynowo skutkowych z warunkami pobytu w Areszcie Śledczym w Ł. w 2012 roku.

Pełnomocnik powoda zakwestionował ustną opinię uzupełniająca i wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego psychiatry (k 472 odwr.). Wniosek ten został oddalony na rozprawie w dniu 20 lutego 2017 roku. Z zapisu protokołu rozprawy wynika, że pełnomocnik złożył w tym względzie zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c., który implikuje możliwość powoływania się na określony zarzut procesowy w dalszym toku postępowania.

Odnosząc się do tego zarzutu podnieść należy przede wszystkim, że odmiennosc ocen powoda i biegłej co do niekorzystnego wpływu złych warunków bytowych na psychikę powoda nie jest wystarczającą do zakwestionowania wydanej opinii. Nie może przy tym umykać uwadze, że gdyby powód uważał, że osadzenie w AŚ miało istotniejszy wpływ na jego psychikę, to po jego opuszczeniu konsultowałby się z lekarzem psychiatrą. Tymczasem powód podjął leczenie psychiatryczne dopiero po 3 latach od opuszczenia AŚ i nie ma podstaw do przyjmowania, że zaistniałe wówczas dolegliwości były wynikiem analizowanego tymczasowego aresztowania. Nie można też przyznać racji powodowi, że biegła postawiła swoje wnioski o braku wpływu zmniejszonej powierzchni mieszkalnej na stan powoda mimo ustalenia w przepisach minimalnych norm powierzchniowych przypadających na 1 osadzonego. Zarzut ten jest o tyle niezasadny, że jak wynika z niekwestionowanych w apelacji ustaleń faktycznych normy powierzchniowe nie zostały przekroczone. Cella miał powierzchnię 12,14 m, a maksymalnie przebywało w niej 4 osadzonych.

Nie mogły odnieść oczekiwanego skutku także twierdzenia powoda, że biegła nie oceniła jego dobrostanu psychicznego i życiowego w czasie osadzenia, a jedynie ograniczyła się do oceny czy doszło do uszczerbku na zdrowiu psychicznym i do wystąpienia choroby psychicznej. Subiektywna ocena powoda co do niekorzystnego wpływu na psychikę złych warunków bytowych, odmienna od wyciągniętych przez biegłą w oparciu o analizę dokumentacji medycznej powoda oraz jego badanie podmiotowe, nie stanowi wystarczającej podstawy do zakwestionowania opinii.

Zaakcentować bowiem należy, że dowód z opinii biegłego jest dopuszczalny jedynie w razie konieczności posiadania wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.). Dowód z opinii biegłego, podobnie jak każdy inny środek dowodowy musi być wiarygodny, rzeczowy, poprawny merytorycznie, wyczerpujący, logicznie uzasadniony, a przez to przekonujący przede wszystkim dla Sądu, jako bezstronnego arbitra, a nie dla którejkolwiek ze stron. Dlatego granicę obowiązku prowadzenia przez Sąd postępowania dowodowego wyznacza, podlegająca kontroli instancyjnej, ocena czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy.

Ocena dowodu z opinii biegłego jest jednak dokonywana według kryterium wiarygodności w tym znaczeniu, że nie można nie dać wiary biegłemu odwołując się do wewnętrznego przekonania sędziego czy zasad doświadczenia życiowego. Opinia biegłego podlega ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., ale odróżniają ją nadto szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania wyrażonego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., sygn. akt I CKN 1170/98, opubl. OSNC 2001, nr 4, poz. 64).

Sąd pierwszej instancji opierając się na opinii biegłej psychiatry uznał, że nie miał podstaw, aby ją kwestionować, albowiem wyjaśnia wszystkie konieczne do rozstrzygnięcia kwestie. Powód nie zdołał natomiast wykazać, aby opinie zawierały jakiegokolwiek błędy metodologiczne bądź uchybienia, które pozwoliłyby podważyć ich spójność bądź rzetelność. W wywiedzonej apelacji stronie powodowej nie udało się skutecznie zakwestionować wiarygodności spornej opinii. Jak zostało wyżej podkreślone, dowód z opinii biegłych sądowych tak jak każdy inny dowód podlega ocenie Sądu.

Trzeba jednakże podkreślić, że Sąd może oceniać opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności. Może pomijać oczywiste omyłki. Nie może jednak nie podzielać merytorycznych poglądów biegłych, czy zamiast nich wprowadzać własne spostrzeżenia. Odpowiedzi na postawione w tezie dowodowej pytania zostały zatem udzielone w sposób wyczerpujący, stanowczy i zrozumiały. Przedmiotem opinii biegłego nie jest przedstawienie faktów, lecz ich ocena na podstawie wiedzy fachowej (wiadomości specjalnych). Nie podlega ona zatem weryfikacji jak dowód na stwierdzenie faktów, na podstawie kryterium prawdy i fałszu. Kryterium oceny wiarygodności opinii nie mogą natomiast stanowić jedynie oceny stron co do faktów będących przedmiotem opinii.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest natomiast stanowisko, zgodnie z którym potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać

z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii. Gdyby bowiem przyjąć odmienne stanowisko, prowadziłoby to do sytuacji, że należałoby przeprowadzić dowód ze wszystkich możliwych opinii biegłych, aby upewnić się, czy niektórzy z nich nie byli tego samego zdania, co strona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 1999 r., sygn. akt I PKN 20/99, opubl. OSNP 2000/22/807). Sąd może żądać na mocy art. 286 k.p.c. opinii innych biegłych jedynie w razie potrzeby. Potrzeba taka nie może być natomiast wyłącznie wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wydzwiku konkluzji opinii, lecz winna być następstwem umotywowanej krytyki dotychczasowych opinii. Tymczasem w realiach niniejszej sprawy na wskazane przez stronę powodową okoliczności wypowiedziała się w swoich opiniach biegła sądowa w sposób przekonujący.

Konkludując, Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy zbierając materiał dowodowy, uczynił to w sposób prawidłowy w zakresie norm prawa procesowego. Postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone prawidłowo. Przyznanie cechy wiarygodności dowodom zgromadzonym w sprawie, o czym była mowa powyżej, zostało oparte na przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okolicznościach. Dokonana zaś przez Sąd drugiej instancji ponowna analiza tych dowodów doprowadziła do wniosków zbieżnych

z wyprowadzonymi przez Sąd pierwszej instancji. Dlatego też ustalenia poczynione w uzasadnieniu sporządzonym do zakwestionowanego orzeczenia Sąd Apelacyjny uznał w tej sytuacji za własne.

Przy prawidłowo określonej podstawie faktycznej rozstrzygnięcia, za niezasadne należało uznać zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego.

Należy zaakcentować, że wymóg zapewnienia przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest zagwarantowany w wielu normach prawa międzynarodowego, Konstytucji RP i przepisach kodeksu karnego wykonawczego.

W niniejszej sprawie powód upatruje naruszenia swoich dóbr osobistych, a podstawę prawną jego roszczenia stanowi art. 24 § 1 k.c.,

w którym ustanowione zostało domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego (art. 23 k.c.). Domniemanie to podlega obaleniu przez wykazanie uprawnienia do określonego działania. Zgodnie natomiast z ogólną regułą wyrażoną w art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która

z faktu tego wywodzi skutki prawne. W świetle powyższego należało uznać, że to na powodzie spoczywał obowiązek wykazania, że działania administracji aresztu śledczego naruszyły jego dobra osobiste, a także by doznał szkody pozostającej

w związku przyczynowym z niezgodnymi z prawem działaniami pozwanego w zakresie przez siebie wskazanym, któremu to obowiązkowi częściowo udało się sprostać.

W ramach podstawy faktycznej powództwa o ochronę dóbr osobistych powód powołał się w szczególności na naruszenie jego dóbr osobistych w postaci zdrowia, godności, prawa do intymności i prywatności.

Prawidłowo stwierdził Sąd Okręgowy, że ocena, czy obowiązki w zakresie organizowania miejsc, w których przebywają osoby pozbawione wolności zostały zrealizowane, winna być dokonana z uwzględnieniem uprawnień skazanego,

szczegółowo uregulowanych przepisach ustawy z dnia 6 czerwca 1997 roku kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557, z późn. zm.), a także z uwzględnieniem treści przepisów wykonawczych, rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. z 2003 r. Nr 152, poz. 1493), rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. z 2003 r. Nr 186, poz. 1820) oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 stycznia 2014 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (obowiązującego od 14 sierpnia 2014 r.).

Ustawodawca, wśród naczelných zasad kodeksu karnego wykonawczego wymienił w art. 4, zasadę humanitaryzmu, która zakłada, że kary, środki karne, zabezpieczające i zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego. Skazany zachowuje także prawa i wolności obywatelskie. W myśl art. 5 k.k.w. skazany jest podmiotem określonych w kodeksie praw i obowiązków. Przykładowo zostały one wskazane w art. 102 k.k.w., gdzie w pkt 1 mowa jest o tym, że skazany ma prawo do odpowiedniego, ze względu na zachowanie zdrowia, wyżywienia, odzieży, warunków bytowych, pomieszczeń oraz świadczeń zdrowotnych i odpowiednich warunków higieny.

Sąd Apelacyjny podziela ocenę Sądu Okręgowego, że doszło do naruszenia dobra osobistego skarżącego w postaci godności, intymności i prawa do humanitarnego traktowania. Jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych w celi, w której powód przebywał nie było sprawnej wentylacji, zapewniającej optymalne warunki ciepłownicze i właściwy poziom dopływu świeżego powietrza. Funkcjonująca wentylacja grawitacyjna była niestabilna, co skutkowało wilgocią sprzyjającą powstawaniu grzyba, pleśni. Ponadto kącik sanitarny w celi powoda nie był zabudowany, zaś łaźnie odbywały się w warunkach otwartego pomieszczenia kąpielowego, bez przepierzeń pod natryskami, co powodowało, że powód czuł się skrzepowany i zawstyczony. Twierdzony przez powoda zły stan cel w zakresie, o którym mowa powyżej, znalazły potwierdzenie w wyciągu z raportu przedstawicieli Krajowego Mechanizmu Prewencji, jak również w zeznaniach współosadzonych, które korespondowały z wnioskami z opinii biegłego ds. budownictwa.

Przepis art. 448 k.c. stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Nie ulega wątpliwości, że krzywdę osoby pokrzywdzonej trudno jest jednoznacznie ocenić w pieniądzu. Wprowadzenie zaś do art. 448 k.c. przesłanki „odpowiedniej sumy” pozostawia składowi orzekającemu swobodę oceny co do wysokości zasądzonej kwoty. Swoboda ta nie oznacza jednak dowolności, wszak przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy. Pomimo niemożności precyzyjnego ustalenia rozmiarów uszczerbku o niemajątkowym charakterze rozstrzygnięcie w tym zakresie należy opierać na kryteriach zobiektywizowanych, a nie mieć na względzie wyłącznie subiektywne odczucia poszkodowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2010 r., sygn. akt III CSK 279/10, LEX nr 898254). W literaturze wskazuje się, że kryterium mającym istotne znaczenie przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia jest przede wszystkim rozmiar doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy.

Sąd może również przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia odnosić się do kryterium stopy życiowej społeczeństwa, które w sposób pośredni może rzutować na jego wysokość, bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka ta ma jedynie charakter uzupełniający i ogranicza wielkość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do nieuzasadnionego wzbogacenia osoby uprawnionej, aczkolwiek nie może ona pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej roli jaką jest funkcja kompensacyjna i zmierzać do wyeliminowania innych czynników kształtujących jego wymiar (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r., sygn. akt IV CKN 1266/00, LEX nr 80272). Zadośćuczynienie powinno mieć bowiem charakter całościowy i obejmować swoim zakresem zarówno cierpienia fizyczne



i psychiczne związane ze śmiercią osoby najbliższej już doznane, jak i te które mogą dopiero powstać w przyszłości.

W związku z tym, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia ma charakter nader ocenny i należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, to ingerencja Sądu drugiej instancji w ustaloną wyrokiem wysokość zadośćuczynienia jest możliwa jedynie w wypadku gdyby po uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego rozmiary, okazało się ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 listopada 2004 roku, sygnatura akt I CK 219/04, LEX nr 146356; z dnia 9 lipca 1970 roku, sygnatura akt III PRN 39/70, OSNC 1971/3/53). O rażącym naruszeniu zasad ustalania „odpowiedniego” zadośćuczynienia mogłoby zatem świadczyć przyznanie zadośćuczynienia, które miałyby jedynie wymiar symboliczny, niestanowiący rekompensaty doznanej krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, która mogłaby prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia się osoby poszkodowanej.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny uznał, że stanowisko Sądu Okręgowego, że należne powodowi zadośćuczynienie winno wynosić 4.000 złotych jest prawidłowe. Mając na względzie okres czasu, w jakim powód przebywał w pozwany areszcie śledczym oraz warunki w nim panujące, Sąd drugiej instancji uznał, że kwota ta jest wystarczająca dla zrealizowania podstawowego celu zadośćuczynienia jakim jest złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych występujących u poszkodowanego. Poczynione w sprawie ustalenia faktyczne nie uzasadniały jednak zasądzenia zadośćuczynienia

w żądanej przez powoda dalszej kwocie 96.000 złotych. Domaganie się zasądzenia od Skarbu Państwa kwoty zadośćuczynienia w tej wysokości jest przesadnie, a nawet rażąco wygórowane. Powód nie przebywał wszakże w warunkach przeludnienia, a nadto nie wszystkie jego twierdzenia dotyczące nienajlepszych warunków bytowych zostały udowodnione.

Powodowi nie udało się wykazać, żeby przebywał on w celach przeludnionych. Z notatki służbowej z dnia 25 października 2013 roku (k 31) potwierdzonej w opinii biegłego z zakresu budownictwa jednoznacznie wynika, że powierzchnia w celi mieszkalnej przypadająca na osadzonego w żadnym okresie nie wyniosła mniej niż 3 m<sup>2</sup>.

Nie mogły odnieść oczekiwanego skutku także i te zarzuty, które dotyczyły udzielenia powodowi niewłaściwej opieki medycznej. Podobnie jak w przypadku zarzutu dotyczącego przeludnienia, trzeba podnieść, że z obszernego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a zwłaszcza opinii biegłych lekarzy z zakresu chorób wewnętrznych, ortopedy i psychiatry, wynika, że miał on zapewnioną opiekę lekarską adekwatną do potrzeb zdrowotnych. Powód miał zapewniony dostęp do właściwej, bezpłatnej opieki medycznej zarówno w zakresie podstawowym, jak i specjalistycznym. Leczony był on zgodnie z zaleceniami lekarskimi, zasadami sztuki i etyki lekarskiej. Z akt osobowych powoda wynikało, że wielokrotnie korzystał on z wizyt lekarskich i był poddawany kontrolnym pomiarom ciśnienia tętniczego, korzystał z usług stomatologa.

Nie można było zatem przychylić się do twierdzeń powoda, że doszło do naruszenia jego dobra osobistego w postaci zdrowia. Nie wykazał on bowiem, żeby w pozwanej jednostce penitencjarnej doszło do sytuacji, w której naruszono bądź istniało zagrożenie naruszenia jego dobra osobistego w postaci zdrowia. Poza głośnymi twierdzeniami zawartymi w pozwie nie przedstawił on żadnych wiarygodnych i obiektywnych dowodów dla poparcia swoich twierdzeń. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego powód w czasie pobytu w pozwany Areszcie Śledczym był prawidłowo konsultowany i leczony, zgodnie z procedurami. Zarzuty skarżącego dotyczące okresu oczekiwania na wizytę również nie mogły odnieść oczekiwanego skutku. Z zeznań świadków D. D. i T. R. wynika, że okres oczekiwania wynosi od kilku dni do kilku tygodni. Nie można przyjąć, żeby taki okres oczekiwania na wizytę u specjalisty był nadmierny, skoro często w warunkach wolnościowych przez leczeniu refundowanym przez NFZ czas oczekiwania bywa dłuższy.

W świetle powyższego nie sposób zgodzić się z powodem, żeby w pozwany Areszcie Śledczym doszło do naruszenia jego dobra osobistego

w postaci zdrowia. Jak zostało wyżej omówione skarżący nie doznał żadnej szkody, a tym bardziej krzywdy w związku z leczeniem go w Areszcie Śledczym. Nie wykazał on także, żeby doszło do nieuzasadnionego i niesprawiedliwionego zaniechania podjęcia u niego leczenia. Nie ulega natomiast wątpliwości, że to na nim spoczywał obowiązek udowodnienia, że doszło do naruszenia jego dobra osobistego w postaci zdrowia, któremu nie sprostał. Sąd drugiej stwierdził, że postępowanie więziennej służby zdrowia i stosowane w Areszcie Śledczym zarówno konsultacje, diagnostyka, jak i leczenie uznać należało za prawidłowe.

Nie mogły odnieść oczekiwanego skutku twierdzenia powoda dotyczące wyposażenia cel, o czym była mowa powyżej. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego wyposażenie cel nie odbiegało od normy przewidzianej przepisami prawa. Niektóre ze sprzętów były wprawdzie zniszczone, ale były one stopniowo wymieniane, podobnie jak były dokonywane stosowne remonty przez pozwanego. Nie powinno zaś budzić wątpliwości, że wszelkie uszkodzenia czy zabrudzenia są spowodowane zaniedbaniem i dewastowaniem ich przez samych osadzonych

Nadto w pozwanym Areszcie Śledczym osadzeni otrzymują środki higieny osobistej zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. Także jeśli chodzi o oświetlenie w celach i brak dostępu światła z zewnątrz należało podnieść, że z opinii biegłego wynika, że montaż blind został wykonany prawidłowo zgodnie z przepisami prawa, zaś w razie stwierdzenia niedostatecznego oświetlenia osadzeni mają możliwość wystąpienia z wnioskiem o przydzielenie dodatkowego oświetlenia. Podobnie nie mógł odnieść oczekiwanego skutku zarzut nieotrzymania przez powoda kompletu odzieży zaraz po przyjęciu do Aresztu Śledczego. Jak wynika z akt sprawy z rozmowy wstępnej (k 46) powód posiadał odzież przy przyjęciu.

Także zarzuty co do braku zajęć kulturalno – oświatowych oraz posługi kapłańskiej nie zasługiwały na uwzględnienie. Twierdzenia te nie zostały

w żadnej mierze udowodnione. Wręcz przeciwnie ze zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego wynika, że zajęcia takie się odbywają w świetlicy, a w każdą niedzielę ksiądz kapelan odprawia Mszę Ś.. Osadzeni mają możliwość korzystania z biblioteki, świetlicy, uczestniczenia w konkursach, a nadto mają dostęp do pracy.

W świetle powyższego Sąd drugiej instancji skonstatował, że opisane wyżej ograniczenia bądź niedogodności, z którymi powód się spotykał, miały

w istocie oparcie w konkretnych przepisach. Trzeba bowiem zaakcentować,

że ukaranie karą pozbawienia wolności zakłada określoną dolegliwość

i ograniczenia w różnym zakresie odnoszące się do konieczności przebywania

w warunkach izolacji w jednym pomieszczeniu z innymi osobami na stosunkowo niewielkiej powierzchni, limitowanie czasu i form przebywania poza celą.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny oddalił obie apelacje na podstawie art. 385 k.p.c., zaś o kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, że w stosunku do powoda zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, usprawiedliwiający odstąpienie od obciążenia go kosztami postępowania, a to z uwagi na jego trudną sytuację materialną i życiową oraz charakter roszczenia i związane z tym subiektywne przekonanie o słuszności wytoczonego powództwa.